

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., za granicę 6 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.



STEFANJA z GOYRZEWSKICH KALINOWSKA

Właścicielka domu w Wilnie
 po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zgasła dnia 19 stycznia 1930 roku o godz. 6 i pół wieczorem przeżywszy lat 80
 Ekspozycja zwłok z domu żałoby (W.-Pohulanka 27) do Kościoła św. Jakóba odbędzie się we środę 22 stycznia 1930 roku o godz. 5 po poł.
 Nabożeństwo żałobne w tymże kościele odprawione zostanie we czwartek dnia 23 stycznia r.b. o godzinie 9 i pół rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.
 O tych smutnych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
 Synowie, Córki, Synowe, Wnukowie i Wnuczki.
 Synowie, Córki, Synowe, Wnukowie i Wnuczki.



Z Poźniaków JADWIGA ZAWADZKA

wdowa po weteranie 63 r.
 po krótkich cierpieniach zmarła dn. 18 stycznia 1930 r. przeżywszy lat 79 w majątku Juchnowicze pow. Mołodeczańskiego.
 Pogrzeb odbędzie się 22-1-30 r. o godz. 11 rano na cmentarzu w maj. Wielkie Hranicze o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Od Administracji.

Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI” dołączyliśmy dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4 zł. 50 gr. Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1-ym lutego 1930 r. wstrzymane.

ROczne ŻEŃskie kursa STENOGRAFJI

otwarte zostaną od dn. 11 lutego b. r. przy Liceum Handlowym S. PIETRASZKIEWICZÓWNY W WILNIE.
 Nauka na każdym kursie trwa 5 miesięcy, po 2 godziny 3 razy tygodniowo, od godz. 6—8-ej wiecz.
 Warunki przyjęcia: ukończenie 6 klas szkoły średniej. Abiturjenci szkół, gdzie stenografia jest wykładana, mogą być przyjęte na kurs II.
 Opłata wynosi 15 zł. miesięcznie.
 Po ukończeniu i złożeniu egzaminów wydawane będą świadectwa.
 Zapisy przyjmuje kancelaria Liceum Handlowego codziennie od godz. 10-ej—2-ej (ul. Żeligowskiego 1—2). 51—52

Konferencja w Belwederze.

WARSZAWA. Po południu o g. 4-ej p. premier Bartel przybył do Belwederu i odbył godzinną konferencję z p. min. Piłsudskim. Następnie w prezydium Rady Ministrów odbyła się półtoragodzinną naradę w sprawie gospodarczej a przedewszystkiem w związku ze wzmagającym się bezrobociem. W naradzie wzięli udział p. premier Bartel oraz pp. ministrowie: Matuszewski, Kwiatkowski, J. Polczyński i Prystor.

Podoski contra Lieberman.

WARSZAWA. Poseł Podoski BB dotknięty na sobotnim posiedzeniu komisji budżetowej przez posła Liebermana PPS posłał mu świadków.

Dalsze przenoszenia oficerów w stan nieczynny.

WARSZAWA. Z datą 20 stycznia ukazał się kolejny „Dziennik Personalny M. Spr. Wojsk.”, w którym wymieniano znowu kilkudziesięciu oficerów do majorów włącznie przeniesionych w stan nieczynny.

Nieudane demonstracje komunistyczne.

WARSZAWA. Z powodu święta trzech „L.” t. j. Lenina, Liebknechta i Rozy Luxemburg komuniści usiłowali w kilku miejscach wznieść awantury.
 W Warszawie zwołano na pl. Dąbrowskiego manifestację, lecz przyszło tam mało osób, iż policja nie uważała za potrzebne interwenjować.

Niefortunny okólnik będzie cofnięty.

WARSZAWA. Dzisiejsze pisma warszawskie donoszą: Jak się dowiadujemy wice-min. sprawiedliwości p. Sieczkowski odwoła w dniu dzisiejszym wydany przez siebie okólnik polecający władzom sądowym zamieszczanie ogłoszeń w sanacyjnej „Gazecie Polskiej”.
 Wobec cofnięcia okólnika, komornicy będą mogli jak dotąd zamieszczać ogłoszenia o licytacjach w dziennikach według wyboru wierzycieli opłacających te ogłoszenia.
 Należy sądzić, że dyrekcja Polskiej Agencji Telegraficznej ze swej strony zastosuje się do tego i nie będzie popierała monopolu ogłoszeniowego na rzecz jednego pisma.

Przeniesienie wice dyr. Łaguny do Radomia.

WARSZAWA. Wice dyrektor dyrekcji kolei w Wilnie p. Łaguna będzie mianowany dyrektorem dyrekcji kolei w Radomiu.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

II OGÓLNO - POLSKA WYSTAWA FOTOGRAFIKI

otwarta codziennie od 3—7 g. w. w dniu świątecznym od 12—7 wiecz. w salach Gimn. J. Lelewela (ul. A. Mickiewicza 38).

SPECJALNE OSTRZEŻENIE ŁYZEW!!!

do jazdy zwykłej i figurowej
I. MIECZKOWSKI
 Pracownia Wyrobów Stalowych Wilno, Uniwersytecka 4.

Sejm.

KOMISJA BUDŻETOWA

Trzecia serja pożyczki dolarowej; kredyt dla rolników; dodatkowe kredyty; fabryka w Mościcach.

WARSZAWA, 20.1. (Pat.). — Dziś o godzinie 10 min. 40 rozpoczął się dalszy ciąg obrad sejmowej komisji budżetowej w obecności p. premiera Bartla i kierownika Ministerstwa Skarbu Matuszewskiego. Na porządku dziennym znajdowała się ustawa o emisji trzeciej serji pożyczki dolarowej.

Sprawozdawca pos. Krzyżanowski (BB) zaznaczył, że kurs dolarówki rozwinął się bardzo pomyślnie i w ostatnich czasach poszedł znacznie w górę pod wpływem wiadomości, że rząd przygotowuje konwersję korzystną dla obcych posiadaczy. Rząd zamierza emitować nową dolarówkę nie tylko dla konwersji poprzedniej, lecz nadto pewną ilość jeszcze w celu uzyskania nowego źródła dochodów. Wypuszcza się trzecią serję w kwocie 7.500 tysięcy dolarów, z czego przypada 5 milionów na konwersję dawnej dolarówki, a 2.500 tysięcy zostawia się na nowe źródła dochodów, przyczem możliwe jest, że do kasy wpłynie więcej, niż 2.500 tys., zależnie od kursu, po którym dolarówka będzie emitowana. Nadwyżkę rząd zamierza użyć na cele długoterminowego kredytu rolnego, a mianowicie przez kupno listów zastawnych Banku Polskiego.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu, upoważniając jednocześnie ministra skarbu do udzielania z zapasów kasowych Bankowi Rolnemu zaliczek, na kredyt dla rolników. Zaliczki te będą zwracane z wpływów pożyczki.

Przystąpiono z kolei do projektu ustawy o dodatkowych kredytach na okres budżetowy 1929/30. Referent pos. Krzyżanowski omawia poszczególne kwoty na łączną sumę 37 milionów. Jest tam między innymi suma 11 milionów, która w wyniku obowiązujących ustaw należy się

różnym wierzycielom. Na budowę centralnego instytutu wychowania fizycznego trzeba jeszcze 2 milionów złotych, a 2 miliony złotych na kapitał obrotowy nowej fabryki w Mościcach.

Pos. Czapiński (PPS) podkreśla, że referent nie wspomniał o 16 ustawach, które nas jeszcze czekają, a opiewających na sumę łączną 48 milionów złotych, które już zostały wydane i dlatego zastrzeżenie przeciwko tym dodatkowym 16 kredytom. Mówca oświadcza, że ani budowa basenu w porcie gdyńskim, ani 10 milionów na Mościce, ani zasilenie funduszu obrotowego PKP nie miały charakteru katastrof żywiołowych, więc nastąpiło pogwałcenie ustawy skarbowej, o której poseł Czapiński oskarża rząd p. Switalskiego. Pos. Kornecki (Kl. Nar.) zauważa: co do wydatków na fabrykę w Mościcach rząd poszedł na te wydatki bez przedstawienia Sejmowi planu, postawił przeto posłów w przymusowej sytuacji.

Prezes Rady Ministrów prof. Bartel daje wyjaśnienia co do fabryki w Mościcach, podkreślając, że sumy, które tam włożono, są bardzo wielkie. Fabryka nie jest jeszcze zakończona i wymagać będzie dalszych wkładów. W tej chwili fabryka pod względem handlowym nie jest jeszcze zorganizowana i wyroby, które wychodzą stamtąd w małej ilości, wymagają jeszcze pewnych przeróbek. Pragnę panów uspokoić i proszę jeszcze raz, żeby panowie to gigantyczne dzieło obejrzeli i niewątpliwie będzie ono was napaść dumą.

Na posiedzeniu popołudniowym sejmowej komisji budżetowej przed głosowaniem nad budżetem Ministerstwa Komunikacji odrzucono wszystkie wnioski oszczędnościowe posła Trampczyńskiego oraz wszystkie wnioski posła Rosumka, przyjęto natomiast wszystkie wnioski referenta.

Minister Zaleski o francusko-niemieckim porozumieniu.

PARYŻ, 20.1. (Pat.) Tygodnik „Pax”, poświęcony specjalnie sprawom porozumienia międzynarodowego, ogłasza wywiad z min. Zaleskim w sprawie porozumienia francusko-niemieckiego. Polska — oświadczył minister — uprawia politykę pokoju, zarówno w swoim interesie, jak i w interesie ludzkości. Dlatego też porozumienie francusko-niemieckie nie wzbudza żadnych obaw ani u rządu polskiego, ani w polskiej opinii publicznej (?) tem bardziej, że stosunki polsko-francuskie oparte są na trwałej i dobiegającej dojrzałości i sojuszu, odpowiadającym nie tylko naszym uczuciom, ale i naszym wzajemnym interesom. Zbliżenie francusko-niemieckie może mieć wreszcie miejsce tylko na podstawie zasady nietykalności będących w

mocy traktatów międzynarodowych. Powinni w Niemczech zrozumieć, że państwo polskie zmartwychwstało dlatego, że to było koniecznością historyczną i powinno było się stać żądost sprawiedliwości i że Polska istnieje, a choć jest państwem młodem, jest ona jednak silna i ma poczucie swej siły i swego prawa. Nieraz już oświadczałem, że chcemy żyć w pokoju i w dobrych stosunkach ze wszystkimi narodami świata, a w szczególności z sąsiadującymi narodami. Rząd polski czyni wszystkie możliwe usiłowania, aby dojść do unormowania stosunków i do zbliżenia z Niemcami i spodziewa się, że zbliżenie pomiędzy Francją i Niemcami może doprowadzić do porozumienia polsko-niemieckiego.

Olbryzi pożar w Jabłonnem.

WARSZAWA, 20.1. Wczoraj o godz. 11-ej podczas wypuszczania szkła z wanny w hucie szklanej w Jabłonnem nastąpiła eksplozja nagromadzonych gazów. Równocześnie wybuchł pożar, który rozszerzył się z szaloną szybkością. Spłonęły: budynek maszynowy łącznie z piecem i 4 maszynami do wyrobu butelek, kompresownia wraz z całkowi-

tem urządzeniem, wentylarnia, suszarnia z urządzeniem, budynek z piecem hurtowny oraz częściowo jest uszkodzony budynek i wazania dachowe w sąsiedniej wannie.
 Straty ogólne wynoszą około 500,000 zł.
 Wskutek pożaru 200 robotników pozostanie bez pracy.

OSTATECZNY WYNIK KONFERENCJI HASKIEJ.

Plan Younga przyjęty.

HAGA, 20.1. (Pat.). Głównym dokumentem dziś podpisanego paktu haskiego jest ustawa pomiędzy mocarstwami wierzycielskimi a Niemcami. Umowa ta stwierdza ostateczne przyjęcie planu Younga jako całkowitego i ostatecznego uregulowania stosunku do niemieckich kwestyj finansowych, wynikających z wojny i uroczyste zobowiązanie rządu niemieckiego do płacenia annuitetów przewidzianych w tym planie. Dalej umowa przewiduje zerwanie wszelkiej łączności pomiędzy komisją reparacyjną a Niemcami. Funkcje tego organu przechodzą na Bank Wypląt Międzynarodowych. Ostatni artykuł umowy zawiera klauzulę arbitrażową, przewidującą, że wszelkie różnice zdań powstałe bądź pomiędzy państwami, podpisującymi umowę, bądź pomiędzy jednym lub kilkoma z nich a Bankiem Wypląt Międzynarodowych w sprawie interpretacji rozma-

itych punktów, będą przedstawiane trybunałowi rozjemczemu. Ustęp końcowy umowy haskiej przewiduje, że nowy plan wejdzie w życie z chwilą, gdy komisja reparacyjna państw wierzycielskich oraz komitet do spraw odškodowań Rzeszy stwierdzą:

1) ratyfikację umowy oraz opublikowanie odnośnej ustawy przez Reichstag; 2) ratyfikację umowy przez 4 następujące mocarstwa: Francję, Belgię, Wielką Brytanię i Włochy; 3) utworzenie Banku Wypląt Międzynarodowych i akceptację przez Bank spraw, dotyczących zobowiązań, jak również przyjęcie zaświadczenia rządu niemieckiego o Banku Rzeszy w sprawie długu.

Nowy plan zastąpi plan Dawesa, poczynając od dnia 1929 r. Nabierze on mocy w stosunku do innych państw podpisujących, 4 wyżej wymienionych, z chwilą ratyfikacji przez nie.

Jakie umowy dotyczą Polski?

HAGA, 20.1. (Pat.). W związku z umowami, podpisanymi dziś o godzinie 6 p.p. na konferencji haskiej, należy wymienić te, które dotyczą interesów Polski. Prezes delegacji polskiej p. Mrozowski podpisał projekt przystąpienia Polski do planu Younga, a w związku z tem umowy z głównymi mocarstwami wierzycielskimi, zwalniające Polskę od wszelkich obciążeń, wynikających z traktatu wersalskiego w przedmiocie zapłaty za państwowe mienie cedowane niemieckie, położone na Pomorzu, w Wielkopolsce, na Górnym Śląsku oraz część długu niemiecko-pruskiego, przypadającego na te terytoria. Sumy, obciążające hipotekę Polski, wyniosły około 2 i pół miljarda marek złotych. Tym samym układem główne mocarstwa wierzycielskie zwolniły w m. Gdańsk od obowiązków zapłaty sum, należących za mienie cedowane niemieckie na terytorjum w m. Gdańsk. Poza tem delegacja polska podpisała z głównymi mocarstwami wierzycielskimi umowę, zwalniającą Rzeczpospolitą Polską od zapłaty sum, obciążających Polskę, z tytułu mienia cedowanego austriackiego, położonego na terytorjum Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, a wynoszących około półtora miljarda koron złotych.

W tej samej umowie Polska została zwolniona od zapłaty t. zw. długu wyzwolenia przypadającego na państwa, które otrzymały terytorjum od b. monarchji austro-węgierskiej. Dług ten wynosił 228 milionów franków złotych. Uregulowanie tych zawitych problemów finansowych i wzajemnych zobowiązań oparte zostało na idei wzajemnego skreślenia pretensyj.

Zasada ta znalazła zastosowanie we wszystkich głównych umowach. W stosunkach polsko-niemieckich znalazła wyraz w umowie warszawskiej, z dnia 31 października 1929 roku, która została uwzględniona w ogólnym układzie mocarstw z Niemcami. Zasada rezygnacji z wzajemnych pretensyj znalazła również swój wyraz w ogólnej umowie austriackiej. W tej ostatniej delegacja polska usiłowała od pierwszych chwil zawrzeć z delegacją austriacką odnośne porozumienie. Porozumienie to podpisane zostało w dniu dzisiejszym przez prezesa Mrozowskiego i kanclerza austriackiego Schobera. W związku z ogólnym uregulowaniem rachunków załatwiono również między delegacją polską a przedstawicielami Francji, Anglii i Włoch sprawę spłaty sum, obciążających Polskę z tytułu udziału

Wielka naganka na kupców w bolszewji.

MOSKWA, 20.1. (Pat.) G. P. U. w ostatnich dwóch dniach aresztowało w Moskwie 80 kupców, podejrzanych o spekulowanie artykułami żywnościowymi na

szkodę rządu sowieckiego. Magazyny aresztowanych zostały opieczętowane i mają być skonfiskowane, właściciele zaś zesłani na Syberję.

Propaganda komunistyczna w marynarce niemieckiej.

BERLIN, 20.1. (Pat.) Socjalistyczny „Der Abend” podaje: W związku z komunistyczną propagandą wyrotową w łonie marynarki niemieckiej aresztowano dotychczas w Wilhelmshafen 5 osób. Wśród aresztowanych znajduje się kierownik miejscowej

organizacji komunistycznej, kandydat do rady miejskiej. Aresztowani rozpowszechniali z polecenia centrali berlińskiej ulotki komunistyczne wśród marynarzy, mieszkali zaś w byłych koszarach marynarki wojennej, co ułatwiało im działalność wyrotową.

Z LITWY.

Komunizm w szeregach straży granicznej litewskiej.

Niebywałą sensacją wywołała w kołach litewskiej straży granicznej odzinka granicznego Orany aresztowanie dwóch strażników, oskarżonych o komunistyczną działalność wśród kolegow —

strażników. Obu strażników przekazano władzom wojskowym. W kilku strażnicach litewskich tego odzinka, znaleziono kilkanaście klg. bibuły komunistycznej. (d)

Komunikat Stronnictwa Narodowego.

Sekretariat przypomina p.p. członkom Zarządu o następujących posiedzeniach.
 Posiedzenie Zarządu koła dzielnicowego „Śródmieście” dzisiaj o godzinie 8 wiecz. w lokalu przy ul. Dominikańskiej 4.
 Zarządu koła dzielnicowego „Zwierzyniec” i „Nowe-Zabudowanie” dnia 22 w środę o godz. 7 i pół.
 Zarządu koła dzielnicowego „Snipszki” w czwartek dnia 23 o godz. 6 wiecz. w lokalu koła przy ul. Lwowskiej Nr 7.
 Zarządu koła dzielnicowego „Nowe-Miasto” w piątek 24 o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Dominikańskiej Nr 4.

O podstawowe zasady.

Warszawa, 20 stycznia.

Jest to bardzo zastanawiające, że dyskusje budżetowe, prowadzone od maja 1926 w miarę czasu stają się coraz żywsze, i coraz głębiej wnika w życie wewnętrzne. Inaczej zgoda wyglądała w poprzednim Sejmie, inaczej w obecnym. Były dawniej prowadzone z większą kurtuazją i z większym liczeniem się z czynnikami sanacyjnymi, z większym oportunistycznym, aniżeli współczesnym.

Jest wysoce pouczające czytać nieraz zestawienia, jakiej zmianie uległy nastroje w ciągu lat trzech ostatnich. O ile po maju, jakkolwiek sam system był lepszy i nie posiadał tyłu wykonawców, co obecnie, ogromnie wielu czy z oportunistycznym czy też z jakichś innych pobudek poddawało mu się serwilistycznie — o tyle teraz coraz bardziej wyprostowuje się kręgosłup społeczeństwa i wzmaga się jego reakcja. Napięcie nastrojowe jest dzisiaj o wiele inne, aniżeli kilka lat temu. Przyczyniła się do tego przede wszystkim sama działalność obozu sanacyjnego. Dała ona bowiem mnóstwo materiału do krytyki i do refleksji.

Niechybnie dla społeczeństwa i dla państwa byłoby znacznie lepiej, gdyby tego materiału nie było. Życie byłoby o wiele prostsze i pozbawione tych wszystkich miazmatów, jakie naniosiła ostatnia doba. Nie byłoby tego spustoszenia moralnego.

Musiło ono bardzo wczuć, skoro o niem zaczęli już mówić ci, po których nie można się było spodziewać takiej odwagi mówienia. Rzecz szczególna, iż weszło ono w tych dziedzinach życia, gdzie w grę wchodzi właśnie pierwiastki moralne i duchowe. Sanacja miała być reakcją na „beźmiar nieprawości”, reakcją uczucia i duszy. A właśnie po trzech i pół latach „reakcji sanacyjnej” coraz głośniej rozbrzmiewa się nawoływanie przeciwko „beźprawościom”.

Ostatnie debaty w sejmowej komisji budżetowej toczyły się nad resortami: wyznań i oświaty oraz sprawiedliwości. Trudno o bardziej ściśle związane resorty z życiem moralnym narodu. Trudno też było o bardziej surową krytykę, od tej, jaką się słyszało w przemówieniach poselskich.

Dzień po dniu. W piątek na cenzurowanym był min. Czerwiński, w sobotę — atmosfera współczesna praworządności.

O ile chodzi o dziedzinę pierwszą, to wysuwały się na czoło; wychowanie religijne młodzieży i społeczeństwa, upaństwowienie wychowania, ingerencję władzy administracyjnej nad czynnikami szkolnymi. Kwestje religijne, religijne wychowanie społeczeństwa i młodzieży coraz częściej staje na porządku dziennym naszego życia: sam minister podkreślił, iż posiadamy w państwie 7 wyznań i około 40 sekt; daje to miarę usiłowań, jakie pewne czynniki wkładają w nasze życie duchowe, w niem wprowadzić chaos i zamieszanie. Rewelacje o kursie oświaty pozaskolnej w Łowiczu, urządzonym pod egidą ministerstwa oświaty, brzmią niemal fantastycznie, dowodzą jednak niezbie, jak wszelkimi szczelnymi sączy się w społeczeństwo nasze jad destrukcyjne, jad rozkładu moralnego i poderwania podstaw religijnych i kulturalnych.

Tem wszystkim jest niebezpieczniejsze, iż znajduje oparcie w pewnych kierunkach liberalnych. Ogłoszone swego czasu przez K. M. Morawskiego rewelacje o uchwałach Wielkiego Wschodu w Paryżu — opublikowane były w kwartalniku „Pro fide, lege et grege” — jasno wskazują, jakie dziedziny życia kulturalnego masonerja uważa za najbardziej podstawowe i na jakie kładzie szczególny nacisk. Akcja prowadzona współcześnie przez niektóre czynniki liberalne, idzie całkowicie po linii wskazań masońskich.

Ministerstwo oświaty oscyluje pomiędzy kierunkami liberalnymi a Kościołem, aby mu się zbytnio nie narazić. We wszystkich jednak poczynaniach o charakterze liberalniejszym, np. potępienie

RUBINSTEIN

W RADJO!

4260—1 o

Dziesięciolecie odzyskania Pomorza.

W związku z przypadającą dziesiątą rocznicą powrotu władz polskich na Pomorze, prasa Poznańska i Pomorska przytacza szereg zdań wygłoszonych przed laty przez wybitnych polityków o tej rdzennie polskiej ziemi.

Fryderyk II zwany „Wielkim w politycznym testamencie z r. 1768 zapisał takie zdanie.

„Ko posiadzie ujście Wisły i Gdańsk, ten będzie większym panem Polski, aniżeli władca, który w niej panuje”.

Stawiający pierwsze kroki polityczny 33 letni poseł Otto Bismarck pisał w kwietniu 1848 r. w „Magdeburger Ztg”.

„Można wskrzesić Polskę... oddać jej całą Wielkopolskę, Prusy Zachodnie i Warmię; lecz w takim razie zostałyby przecięte najlepsze ścieżki Prus... a Polska cychałaby na każdą trudność Niemiec, ażeby zdobyć dla siebie także Prusy Wschodnie, polski Śląsk i polskie powiaty Pomeranii...”

„Tylko ten, kto nie zna Polaków, może wątpić, że oni przestaną być naszymi zawziętymi wrogami, dopóki nie odzyskają ujścia Wisły i każdej po polsku mówiącej wioski w Prusach Zachodnich i Wschodnich, w Pomeranii i na Śląsku”.

Podobnie wyraził się w mowie swej, wygłoszonej w parlamencie w Frankfurcie w r. 1848 poseł z Berlina Wilhelm Jordan.

„Pierwszy dzień niepodległości Polski byłby pierwszym dniem walki jej na śmierć i życie z Niemcami; w naszych czasach żaden naród nie może istnieć bez brzoźg morskich. Polska więc musiałaby dążyć do wybrzeży Bałtyku, t. j. aż do Królewca”.

A teraz kilka głosów polskich: Już w r. 1887, to jest 43 lata temu, w okresie ogólnej depresji umysłów, kiedy idea polskiego dostępu do morza wydawała się śmieszna mrzonką, Jan Ludwik Popławski w tygodniku warszawskim „Głos” zamieścił artykuł, w którym pisze:

„Na wielkiej równinie, gdzie niema podziłów naturalnych, granice narodowości nie mogą zbyt odlegać od linii prostej. Wolny dostęp do morza, posiadanie całkowitej głównej arterji wodnej kraju — Wisły, to warunki konieczne prawie istnienia naszego. Całe to porzeczce Bałtyku od Wisły aż do ujścia Niemna, tak niebezpiecznie roztrwonione wraz ze Śląskiem przez państwo polskie, musi być odzyskane przez narodowość polską.”

„Czas już wrócić na starym drogię, którą ku morzu trzeba krzepkie dłonie wojów piastowskich”.

A w r. 1899 na łamach „Przełomu Wschodniego” spotykamy takie jego znamienne uwagi: „Ta walka, która się toczy na naszych kresach zachodnich, nie jest sprawą jednej dzielnicy, lecz sprawą

nacjonalizmu, równouprawnienie wszelkich wyznań, — znajduje gorliwe uznanie ze strony wszystkich czynników lewicowych i ożywiście BB.

Za to przy omawianiu upadku praworządności, co było tematem dyskusji przy budżecie ministerstwa sprawiedliwości, w obronie p. Caru stanął tylko blok rządowy. Nawet referent, członek Koła żydowskiego, więc oportunistą z natury rzeczy — umiał się zdobyć na tyle szczerości, że wskazał na załom sprawiedliwości i praworządności, jaki zapanował w latach ostatnich. Minister Dutkiewicz przyznał, iż jego poprzednik istotnie dawał się ponieść temperamencie politycznemu, on zaś uważa się za jego antytezę! Wysoce to wymowne. Cytowane przez mówców przykłady deprawacji były tak silne, że nikt ich nawet nie usiłował obalić: Cały system zaatakował najsilniej pos. Lieberman, członek PPS.

Najwierniej odwzrosty grę znakomitego wirtuoza instalacja radjowa

RUBINSTEIN w Radjo!

Dnia 23 stycznia o 8-iej wiecz.

4317—3 o

Dnia 23 stycznia we czwartek znakomity pianista wykona z udziałem orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyrykcją **Jerzego Bojanowskiego** koncert b-mol Czajkowskiego, utwory Chopina, Albeniza, de Falla i Liszta.

Czy Masz Już Radjoodbiornik?

Żywotną całego narodu. „Głupia polska bez Poznania” mówi przysłowie, które utworzył ojciec uasi po rozbiore na kongresie wiedeńskim. Tak, marną byłaby ta przyszła Polska, dla której żyjemy i działamy, ta Polska, której nie dołączymy się zapewne, ale którą oglądać będą dzieci i wnuki nasze — nie tylko bez Poznania, ale i bez Śląska, bez dostępu do morza, a więc bez Gdańska i Królewca. Te prowincje, które dziś do Prus należą, są koniecznym warunkiem istnienia państwa polskiego — jak dziś są warunkiem utrzymania polski prusko-niemieckiej. Dla nas tembardziej nie może być w tej sprawie kompromisu.

„Nie należy powtarzać tego przyłada sposobności, z przechwałką parlamentarnej namusowi, ale zawsze i mocno pamiętać trzeba, że bez tych ziem Polska nie może istnieć, że choćby w innych granicach powstała, do opowania tych ziem dążyć musi. Niemcy już to rozumieją — my nie wszyscy jeszcze”.

W końcu przytaczamy kilka odnośnych ustępów z memoriału Dmowskiego, złożonego prez. Wilsonowi w październiku 1918 r.

Prusy Zachodnie powinny należeć do państwa polskiego z powodów następujących:

- były one częścią nierozdzielnej państwa polskiego przed rozbiorem;
- są one polskie z powodu polskiej narodowości większości mieszkańców;
- zwrot Prus Zachodnich Polsce jest jedynym sposobem podniesienia ekonomicznego tej prowincji;
- Prusy Zachodnie, obejmujące terytorjum swoim ujście Wisły, wielkiej rzeki polskiej, stanowią naturalny wyłot Polski na morze i są nieodzowne do potrzeb dla jej niezawisłości ekonomicznej i swobodnych stosunków ze światem;

e) strata prowincji tej przez Niemcy zredukowałaby ich wybrzeże bałtyckie i usunęła niebezpieczeństwo, jakim byłoby ich absolutne i niepodzielne panowanie na tem morzu;

f) przywrócenie Prus Zachodnich Polsce jest jedyną drogą zabezpieczającą Polskę niezawisłość polityczną od Niemiec. Bez Prus Zachodnich Polska byłaby otoczona przez posiadłości niemieckie od zachodu i północy; tak więc w czasie pokoju byłaby ona niepełnej wystawioną na wpływy niemieckie, podczas wojny zaś zagrożoną przez niebezpieczeństwo okrążenia strategicznego; w ten sposób, wciągnięta drogą naturalną w orbitę polityki niemieckiej, stałaby się Polska faktycznie państwem holdowniczem Niemiec, podległym wpływom niemieckim nawet w swych sprawach wewnętrznych; tak więc, zamiast być przegrado między Niemcami a Rosją, Polska stałaby się mostem niemieckim do Rosji.

g) strata prowincji tej przez Niemcy zredukowałaby ich wybrzeże bałtyckie i usunęła niebezpieczeństwo, jakim byłoby ich absolutne i niepodzielne panowanie na tem morzu;

h) przywrócenie Prus Zachodnich Polsce jest jedyną drogą zabezpieczającą Polskę niezawisłość polityczną od Niemiec. Bez Prus Zachodnich Polska byłaby otoczona przez posiadłości niemieckie od zachodu i północy; tak więc w czasie pokoju byłaby ona niepełnej wystawioną na wpływy niemieckie, podczas wojny zaś zagrożoną przez niebezpieczeństwo okrążenia strategicznego; w ten sposób, wciągnięta drogą naturalną w orbitę polityki niemieckiej, stałaby się Polska faktycznie państwem holdowniczem Niemiec, podległym wpływom niemieckim nawet w swych sprawach wewnętrznych; tak więc, zamiast być przegrado między Niemcami a Rosją, Polska stałaby się mostem niemieckim do Rosji.

OD ADMINISTRACJI
czas odnowić prenumeratę
na miesiąc L U T Y.

I tu właśnie trzeba podkreślić, jak życie ściga brak logiki i oportunistów lewicy. Nie dalej, jak w lutym ub. r. Klub Narodowy zgłosił wniosek o wyrażenie p. Carowi votum nieufności za dekret o sądownictwie i całą jego działalność. Wniosek ten upadł wskutek stanowiska lewicy, która nie chcąc doprowadzić do kryzysu rządowego, stanowiska tego nie poparła i wskutek tego tylko stanowisko p. Cara wzmochna. W rok potem tenże sam p. Lieberman, który poprzednio starał się ułatwić lewicy wyjście z kłopotliwej sytuacji — sam napiętnował działalność ministra, sprawiedliwości.

Oportunistów polityczny, uprawiany kosztem elementarnych zasad, musi się zemścić na każdym. Przekonała się o tem lewica po maju, — ale się zeń nie wyleczyła.

H. W.

Komunikat Stowarzyszenia Dowborczyków

Wykluczenie organizacji wileńskich.

Od Zarządu Centralnego Stowarzyszenia Dowborczyków otrzymaliśmy do ogłoszenia następującą uchwałę powziętą między innymi na posiedzeniu Zarządu z udziałem prezesów Grup i Okręgów w dniu 15 b. m.:

„Wziąwszy pod uwagę:

1) że Grupa Wschodnia, nie podporządkowując się zarządzeniu Centralnego Zarządu w sprawach dotyczących się ogółu Dowborczyków, a ostatnio przez publiczne swoje wystąpienie, jak Okręg Wileński, przeciwko duchowemu Wodzowi Dowborczyków jakim jest i będzie generał br. Józef Dowbor-Muśnicki i za aprobatą którego wszystkie poczynania, dotyczące zrzeszonych Dowborczyków czynione być muszą, oraz przez tendencyjne dążenie Grupy Wschodniej, jak i podległego jej Okręgu Wileńskiego, do wprowadzenia waśni i wybitnie partyjnych tendencji do Stowarzyszenia, działa temsamem na szkodę jego, co nie jest zgodne z ideologią i statutem Stowarzyszenia.

2) że wbrew §§ 13 i 5 statutu oraz wbrew § 29 — Regulaminu okręg Wileński i Grupa Wschodnia samowolnie z pominięciem Centralnego Zarządu Stowarzyszenia zgłosiły swoje przystąpienie do Federacji, przez co wykazały nieposłuszeństwo władzom cent-

ralnym i złamały solidarność koleżeńską.

3) że akcja Okręgu Wileńskiego i Grupy Wschodniej stowarzyszenia nie jest wynikiem pobudek ideowych.

Zebrańi jednogłośnie postanawiają:

1) Na mocy § 15 Statutu skreślić z listy Członków Stowarzyszenia wszystkich Członków Oddziałów na terenie Okręgu Wileńskiego i Grupy Wschodniej i

2) rozwiązać pozostające na terenie Grupy Wschodniej wszystkie placówki Stowarzyszenia: jak to grupę Wschodnią, Okręg Wileński i podległe im Oddziały lokalne”.

Następnie uchwalono:

1) „Ze względu na rozwiązanie Okręgu Wileńskiego i całej Grupy Wschodniej wszelkie wystąpienia na zewnątrz w imieniu Stow. Dowborczyków osób należących do tych byłych Oddziałów Stowarzyszenia uważa za pozabawione podstaw prawnych i

2) podać do powszechnej wiadomości za pośrednictwem prasy treść i motywy powyższych uchwał”.

Prócz tego Zarząd Centralny na mocy § 15 Statutu skreślił z listy członków pp. Bohdanowicza Mieczysława i Białobrzckiego Michała.

KOWNO I WILNO.

PRZYPOMNIENIE 1863 ROKU.

Od czasów połączenia się księstwa Litewskiego z Polską aż do ostatnich lat 19-go stulecia, nie było między obu narodami żadnego ani narodowego ani zbrojnego zatargu. Istniała wspólność państwa bez zawiści, wspólność interesów materialnych bez przeszkód. Dla nikogo nie było tajemnicą, że ziemie ruskie, bezbronne po upadku Rurykowiczów (1240 r.) nie były nigdy w najmniejszej części etnograficznie litewskimi. Naród litewski, który wydał wojowniczą dynastję Gedyminowiczów, nie był w stanie ani utrzymać podbitych ziem, ani tembardziej narzucić im swojej kultury, gdyż sam nie posiadał żadnej, ledwie uwalniając się z powojaków barbarzyństwa. W najbliższym sąsiedztwie rdzennie Litwy budował zamki, których nie liczna załoga utrzymać nie mogła pod naciskiem Polski i ludności tubylczej. Mała siła i zdolność kolonizacyjna bardzo drobnego liczebnie narodu litewskiego, uniemożliwiała osadnictwo nawet w najbliższym sąsiedztwie, to też po wielu wiekach życia Litwini, po za dawniejszą gubernią Kowieńską, która tworzy ośrodek dzisiejszej Republiki litewskiej, nie posunęli się. Brakło materiału kolonizacyjnego i zasobów kulturalnych. Z tego też powodu w dzisiejszej Grodzieńszczyźnie i Wileńszczyźnie znajdują się zaledwie drobne ułamki narodowości litewskiej.

Nikt nie bronił nigdy Litwinom przenikania do ziem sąsiednich, etnograficznego i kulturalnego. Nie było go, bo brakło sił odpowiednich w narodzie. Litwa etnograficznie nie zamykała się przed Polską, ani Polska przed Litwą. Nikt wzajemnego przenikania się narodowego nie poczytał drugiej stronie za zbrodnie. Proces ten odbywał się spokojnie i bez przysmusu.

Tworzyliśmy wspólne państwo, wyznawaliśmy wspólną religję, mieliśmy wspólnych wrogów od zachodu i wschodu i zważyliśmy ich wspólnymi siłami. Ziarno niewiści posiała Moskwa po upadku państwa polskiego. Chodziło jej o to, ażeby narody, zamieszkujące dawną Rzplta polską pokłócić z Polakami i w ten sposób osłabić najsilniejszy element dawnej Polski. Lud zniechęcał do Polski przewrotnem i złośliwem

ustawodawstwem, a nieliczną inteligencję litewską balamucili, szeregając w szkole kłamliwą historję — jakoby Polacy byli wrogami Litwy. W tym duchu wychowywali sobie różnych Waldemarosów, szerzącą wiarę w nieprzyjaźń Polski dla Litwy, w dążenie Polski do wynarodowienia Litwy, już jako państwa odrębnego. Mogli byłiby przecież uczynić to z łatwością wtedy, kiedy Litwa malutka i bezbronna była częścią potężnej Rzpltej.

Wspólność nasza nie miała na celu wzajemnego zjadania się, ale wzajemną obronę od wspólnego wroga. O wolność Litwy tak samo walczyliśmy wspólnie pod Grunwaldem jak i pod Birżami, a krew polską przelewana była tak samo za Polskę jak i za Litwę. Kiedy Litwa zagrożona była mieczem krzyżackim i swawolą carskich urzędników, w szeregach obrońców jej nie było ani Niemców, ani Moskali, ale Polacy i Litwini. W Kownie, w Ponieuniu, w puszczy Karpiońskiej, pod Birżami krew litewska w walce z Moskwą o wolność mieszała się z krwią polską, kosyneriami litewskimi pod Birżami dowodził Wiwulski, sprawując komendy w języku litewskim, gdy inne oddziały walczyły pod polską komendą. Za wspólną wolność kładli swoje głowy Montwiłł, Wiwulski i inni. Sierakowski w obronie Litwy 27 czerwca na szubienicy życie zakończył.

To są silne wspólne węzły, zbyt wielkie tradycje, łączące Kowno i Wilno, aby je można było mieniać na plugawę obietnicę przyjaźni krzyżackiej i carskiej. Nie o przyszłość Litwy im chodzi, lecz o utorowanie przez nią drogi na Wschód, do czego Polska jest jedną przeszkodą.

Jeżeli w Kownie wierzą, że należy postawić pomnik Witoldowi, to Wilno powinno wnieść pomnik Sierakowskiemu, który ideę łączności Litwy z Polską śmiercią przypieczętował, a ostatnie słowa jego pod szubienicą — *Bądź wola Twoja...* — były ostatniem życzeniem, ostatnią wiarą przyszłości, że to co złączyli przed wiekami dzieje, ku wzajemnemu użytkowi, bezpieczeństwu i chwale, do wspólności powrócić musi.

R. G.

UCHWAŁY ZJAZDU ROLNIKÓW.

Zjazd Rolników, zwołany przez sekcję organizacyjną społecznych wiejskich Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego, na zebraniu swem w Warszawie dnia 17-go stycznia 1930 w sali Resursy Obywatelskiej, z udziałem około trzydziestu działaczy rolniczych z wszystkich stron kraju, powziął następujące uchwały:

Kryzys rolniczy.
(Po referacie p. Stanisława Grabieńskiego).

Zjazd Rolników w dniu 17.1.1930 r. uchwał:

Zważywszy stan krytyczny, w jakim znalazło się rolnictwo polskie, uchwała żądać stałej ochrony produkcji rolnej przez:

a) Utrzymanie niezmiennych zasad **wolnego wywozu** wszystkich gatunków zbóż, produktów hodowlanych i przetworów rolniczych;

b) Zniesienie ograniczeń **przemiałowców**,

c) Uchwalenie przez ciała prawodawcze zasady stosowania **premi wywozowych**, względnie

świadczeń wywozowych na wzór Niemiec w wysokości 7 zł. od żyta, owsa i jęczmienia i 10 zł. od pszenicy, z tem, że ze względu na odmienny charakter gospodarczy Polski, świadczeń te winny mieć prawo zwalniania od cla takiej liczby kategorii towarów, by nadać świadectwom pełną ich wartość;

d) Zaprowadzenie **cel ochronnych** w myśl postulatów Związku Polskich organizacji rolniczych, a mianowicie 17 zł. 50 gr. od 100 klg. pszenicy i 11 zł. od 100 klg. żyta, owsa i jęczmienia, oraz odpowiednich stawek celnych na produkty przemialu. Winny być również ustalone wysokie opłaty celne od ryżu i kukurydzy, tak dobrze w stanie przerobionym, jak i surowym i to bez względu na istniejące luszczarnie ryżu w Polsce czy Gdańsku. Od zasad tych **nie powinny** być dopuszczane **wyjątkowe** ulgi, uzależnione od decyzji Ministra resortowego, tak, jak to ma miejsce obecnie;

e) Zniesienie **podatku obroto-**

wego przy całym eksporcie rolniczym.

f) Zastosowanie obniżonych **taryf kolejowych** i umiejętne różniczkowanie taryf w związku z odrębnymi warunkami produkcji rolnej i młynarstwa w poszczególnych dzielnicach;

g) Szerokie stosowanie **kredytów zastawowych** w okresie późniejszym. ulgi podatkowe w tym okresie, oraz kredytowanie młynarstwa;

h) Uczynienie wysiłków w celu restytuowania normalnego **hipotecznego kredytu długoterminowego** w oparciu o kapitał prywatny, w pierwszej linii krajowy, a na razie przyjdzie z dożą pomocą kredytową w okresie przednowkowym roku bieżącego wszystkim warszatom rolniczym, które w związku z przewidywanym kryzysem staną wobec niemożności sprosztania swym zobowiązaniom i dalszego prowadzenia produkcji.

i) Prócz tego zmierzać trzeba do należytej organizacji **obrotu produktami** rolniczymi, zarówno w handlu zewnętrznym, jak i wewnętrznym, między innymi przez zapewnienie wystarczających kredytów organizacjom rolniczo-handlowym, oraz przez obmyślenie nowych form organizacyjnych, zapewniających eksportowi polskiemu możliwości skuteczniejszej konkurencji na rynkach światowych.

j) Porzucenie projektów **rezerw zbożowych** i interwencyjnej polityki zbożowej na rynku wewnętrznym przez Państwo i likwidowanie tych rezerw na rynkach zewnętrznych. Jedynie w drodze wyjątku w okresach szczególnie wielkiej stagnacji na rynku zbożowym oraz podażą gwałtownej późniejszej dopuszczalnym jest czynienie z zasobów krajowych zapasów przez Państwo, między innymi na potrzeby armji, dla ulżenia rynekowi wewnętrznemu.

Wszystkie powyższe posunięcia, mając na celu osłabienie skutków ogólnego światowego kryzysu rolniczego, winny stać się istotnymi częściami ustalonego **programu polityki rolnej**, a więc, posiadać cechy stałości. Wprowadzanie w życie poszczególnych tylko części postulatów naszych i to w charakterze terminowych prób, odbiera całej akcji głębsze podstawy i paraliżuje te dobre wyniki, jakie zarządzenia te miały na względzie. Dlatego też zasadnicze nasze postulaty powinny, o ile możliwości, uzyskać sankcję prawodawczą i nie być zależnymi od osobistych na nie poglądów chwilowych kierowników Ministerjum Rolnictwa.

Organizacje Rolnicze.

(Po referacie p. Kazimierza Gruetzmachera).

Nie rezygnując z własnej ideologii, ani nie zamykając oczu na niebezpieczeństwa, wynikające ze **zbyt późniejszej unifikacji C. T. R. z C. Z. K. R.** wszyscy pracownicy obozu narodowego pracować winni z wytyczeniem w nowem C. T. O. i K. Roln., zmierzając do usunięcia wadliwości, które się wkładły do organizacji władz naczelnych C. T. O. i K. R.

2) Zadaniem organizacji spóldzielczej jest powiększanie bogactwa i wótwórczości, a nie wyłącznie zagadnienie podziału owoców wytwórczości. Znaczna część spóldzielni polskich pozostała pod wpływem odwrotnej, **na wskroś socjalistycznej ideologii**, która znalazła swój wyraz także w państwowej ustawie spóldzielczej z 1920 r. Dlatego rolnicy, wyznający przekonania narodowe, dążyć winni do przyłączenia syndykatów i spóldzielni rolniczych do **Związków zogniskowanych w Unji**, wyznających zasadę mnożenia kapitału prywatnego i uniezależnienia się finansowego od pomocy rządowej.

3) Reprezentację parlamentarną Stronnictwa Narodowego wyznają do podjęcia w sposobnej porze staran **o zmianę ustawy spóldzielczej z 1920 r.**

4) Należy opracować jasny podział kompetencji pomiędzy Izdami Rolniczymi, Sejmikami i Okręg. Tow. Org. i Kółek Rolniczych.

(D. n.)

Drobne wiadomości.

Proces Litwinowa.

PARYŻ. 20.1. (Pat). Jutro przed paryskim sądem przysięgłych rozpocznie się proces Sawelja Litwinowa, brata sowieckiego komisarza Maksyma Litwinowa. Sawelj Litwinow jest oskarżony o podpisanie weksli na sumę blisko 200 tys. f. w imieniu berlińskiego przedstawiciela handlowego sowietów, którego był reprezentantem w Paryżu, po upływie ważności, wydanego mu pełnomocnictwa.

Marsz. Daszyński objął urządowanie.

WARSZAWA. 20.1. (Pat). P. marsz. Daszyński powrócił do zdrowia i objął w dniu dzisiejszym urządowanie.

30-LECIE WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO.

W niedzielę 19 bm. Wileńskie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych obchodziło uroczysty jubileusz 30-letnia założenia Wileńskiego Tow. Rolniczego. Uroczyste zebranie odbyło się w sali Banku ziemskiego. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz miejscowych oraz zaproszeni goście z ministrem reform rolnych W. Staniewiczem na czele. Uroczystość poprzedzona została nabożeństwem w Bazylice św. Stanisława.

Po nabożeństwie nastąpiło uroczyste otwarcie zebrania przez prezesa T-wa K. Wagnera, który po przemówieniu powitał, streszczył działalność przedwojenną towarzystwa podnosząc zasługi b. jego członków, którzy mimo represji i kar stowarzyszenia przez rząd rosyjski nie tylko nie ustali w pracy rolniczo-społecznej i oświatowej, ba jeszcze z większą energią i zamilowaniem pracowali dla dobra towarzystwa i społeczeństwa polskiego i ludu rolniczego. Poczem mówca uczcił pamięć zmarłych członków przez powstanie.

Z kolei zabrał głos minister reform rolnych W. Staniewicz, który z ramienia rządu złożył organizacji serdeczne życzenia podkreślając przytem działalność towarzystwa na terenie województw wschodnich. Minister Staniewicz w przemówieniu swoim zaznaczył, że aczkolwiek dzielnica wileńska nie dorównuje w kulturze zachodniej, to jednak posiada gospodarstwa rolne, któreby z całym powodzeniem mogły być przeniesione na zachód.

Następnie min. Staniewicz podkreślił, że pierwsze kroki lat młodzieńczych stawiał w szkole ś. p. Pawła Kończy, który swą rzetelną i owocną pracą oddał cenne zasługi rolnikom ziemi wileńskiej.

Następnie przemawiał ks. prof. M. Meyszczyszyn w imieniu J. E. ks. Metropolity R. Jabrzykowskiego, życząc instytucji rolniczej owocnej pracy dla dobra ziemi Wileńskiej.

W imieniu wojewody wileńskiego W. Raczkiewicza powitał zebranie i gości naczelnik wydziału p. Szaniawski.

Po szeregu powitań i przemówień nastąpiły referaty:

Nader ciekawy i aktualny referat na temat: Rola Towarzystwa Rolniczego w życiu społeczno-rolniczym Wileńszczyzny w latach 1900—1919 wygłosił członek rady p. dyr. J. Borowski.

Dalej nastąpiło przemówienie prezesa K. Wagnera na temat prac Towarzystwa Rolniczego w

latach 1919—1929 oraz unifikacji organizacji rolniczych.

Następny referat „O doborze odmian roślin uprawnych dla Wileńszczyzny” wygłosił prof. W. Łastowski. Po referacie odbyła się nader ciekawa dyskusja. Po przerwie obiadowej o godz. 17.10 nastąpił na zakończenie zebrania jubileuszowego ciekawy referat prof. inż. Stefana Biedrzyckiego na temat: zadanie i cele naukowej organizacji w rolnictwie. Dyskusja nad tym referatem przeciągnęła się do późna.

Projekt powołania do życia organizacji rolniczej w naszym kraju kielkował jeszcze przed powstaniem 1863 r. Wskutek trudności stawianych przez władze administracyjne, faktyczne powstanie Towarzystwa przypało dopiero na 1899 r., a w 1900 r. odbyło się pierwsze zebranie doroczne z udziałem 372 osób. Pierwszym prezesem z urzędu, po wyborze nie wolno było dokonywać, został ówczesny marszałek szlachty hr. Adam Broel-Plater, wiceprezesem zaś p. Hipolit Gieczewski. Praca towarzystwa podzielona została na 8 sekcji i komitetów. W 1900 r. T-wo otwiera spółdzielczy skład maszyn i narzędzi rolniczych. W 1901 r. powstaje pierwsza stacja doświadczalna w Muchówce pod Nowogródkiem. Do dnia dzisiejszego istniejąca znana stacja doświadczalna w Bielińskach powstaje w 1910 r. dzięki ofiarności Warzyńca hr. Puttkamera. W 1915 roku wskutek wybuchu wojny Rosjanie kazali ewakuować Tow. w głąb Rosji. W czasie okupacji niemieckiej T-wo pracowało pod przykrywką p. Bronisława Umiaszowskiego.

Jako jedną z większych zasług T-wa nadmienić trzeba urządzenie pierwszej w Wilnie wystawy rolniczej (w ogrodzie Barnardyskim), która w życiu rolniczym kraju stanowiła wydarzenie niemal przełomowe.

Po uzyskaniu niepodległości kierownictwo losami T-wa dostaje się w ręce p. Karola Wagnera. Pierwszym zadaniem odrodzonego T-wa było przywrócenie działalności Syndykatu rolniczego. Staraniem T-wa dochodzi do skutku, oddawna wśród ziemian naszego kraju kielkująca myśl utworzenia wyższej szkoły rolniczej w postaci studium rolniczego przy Uniwersytecie S. B. W r. 1928 T-wo Rolnicze bierze czynny udział w organizacji działu rolnego i Targów Wileńskich.

W r. 1929 nastąpiło złączenie Towarzystwa ze Związkiem Kółek i Organizacji Rolniczych.

Pożar szkoły w Oszmianie.

W niedzielę dnia 19 bm. o godz. 14 i pół wybuchł z niewyjaśnionej przyczyny pożar w nowo-budowanej 7-o klasowej powszechnej szkole w Oszmianie. Natychmiast wezwano do pomocy oddział wileńskiej straży pożarnej. Pan Wojewoda po otrzymaniu wiadomości o pożarze natychmiast wydelegował do Oszmiany starostę grodzieński p. Iszora. Jednocześnie wyjechał do

Oszmiany kurator okręgu szkolnego p. Pogorzelski oraz w związku z wyjazdem wileńskiej straży pożarnej—ławnik Magistratu m. Wilna p. Łokuciewski. Straty sięgają około 80 tysięcy złotych. Szczegółowe dochodzenia przyczyn pożaru są w toku. Krają pogłoski, że pożar wybuchł wskutek zbrodniczego podpalenia. (d)

KRONIKA.

Z miasta.

— **Druga ogólnopolska wystawa fotografii** w salach gimn. Lelewela cieszy się znacznym powodzeniem i budzi powszechne zainteresowanie swym okazałym, iście europejskim wyglądem. Przyczynią się do tego okoliczności, iż po raz pierwszy w całej Polsce wystawa zawiera wszystkie obrazy obramione w wytworne ramy z naturalnego drewna i jesionu i jest zresztą oświetlona wspaniałą aparaturą elektryczną, bezinteresownie używaną na ten cel przez firmę Philipsa. Szczególnie barwne przetoki Romera i Wanickiego, dorównujące najpiękniejszym akwafortom, wzbudzają powszechny zachwyt.

Wystawa będzie otwarta jeszcze tylko przez półtora tygodnia. Kto jej nie widział jeszcze, niech nie zwleka ze zwiedzeniem.

— **Posiedzenie Komitetu i Targów Północnych.** W czwartek 23 b. m. w sali posiedzeń rady miejskiej odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego i Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej. Porządek dzienny obejmuje: 1) Sprawozdanie: a) ogólne, b) inwestycyjne, c) z wystawy regionalnej, d) z wystawy rolniczo-hodowlanej, e) komisji konkursowej i f) rewizyjnej; 2) sprawa przyszłych targów. (a)

Sprawy miejskie.

— **Posiedzenie komisji finansowej.** Na posiedzeniu komisji finansowej, która odbędzie się w dniu dzisiejszym, oprócz spraw podanych przez nas, zostaną rozpatrzone jeszcze sprawy następujące:

- 1) Sprawa wyjednania w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki długoterminowej w kwocie 475 tys. zł. na roboty wodociągowo-kanalizacyjne.
- 2) Projekt statutu podatku od użytej energii elektrycznej i gazu.
- 3) Wniosek w sprawie umorzenia manko węgla na elektrowni miejskiej za lata ubiegłe.
- 4) Wniosek w sprawie prologaty na r. 1930-31 dodatkowych opłat za energię elektryczną na fundusz pomocy bezrobotnym.
- 5) Sprawa uruchomienia w 1930 r. miejskiej bocznicy kolejowej.
- 6) Projekt budżetu dodatkowego na zakup opału. d.

— **Skanalizowanie posesji prywatnych.** W roku 1920 rozpoczęto prace przy skanalizowaniu m. Wilna. Według danych od r. 1920 do 1927 w Wilnie skanalizowano 141 posesji prywatnych. W roku 1928 skanalizowano 198, zaś w 1929 roku skanalizowano 251 posesji prywatnych. Nagły wzrost skanalizowanych posesji zawdzięczać należy przymusowi kanalizacyjnemu. W roku 1930 w dalszym ciągu kanalizowane będą prywatne posesje. d.

— **Bezczelność komunistów.** Okręgowy komitet lewicy P. P. S. w Wilnie zwrócił się do radnego m. Wilna Kuźmy Kruka z prośbą, by wystąpił na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej z żądaniem uchwalenia zapomogi lub stałej emerytury dla rodziny zmarłego członka komunistycznej partii Juchno. Jak pisałyśmy w swoim czasie, podczas pogrzebu Juchny komuniści zorganizowali na cmentarzu demonstrację, przy czym władze zmuszone były aresztować 40 demonstrantów komunistów.

Sprawy wojskowe.

— **Dotychczasowy szef sztabu Brygady KOP Wilno, mjr. T. Wasilewski opuszcza Wilno i odchodzi do Dowództwa KOP w Warszawie. d.**

— **Posiedzenie komisji poborowej.** Dnia 29 b. m. w lokalu przy ul. Bazylińskiej odbędzie się dodatkowe posiedzenie komisji poborowej dla wszystkich tych, którzy dotychczas z jakichkolwiek bądź powodów nie stawili się do komisji poborowej. d.

Sprawy szkolne.

— **Dyrekcja gimnazjum Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Wilnie** powiadamia, że egzamina wstępne do kl. I, II, V i VI odbędą się

w dniach 28, 29 i 30 stycznia 1930 r.

Kancelaria przyjmuje podania do 25 b. m., od godz. 9 do 14-ej. — **Kurs Gospodarstwa Domowego** dla inteligencji w godzinach wieczornych otworzony będzie w Wilnie z dn. 1 lutego staraniem Wil. Koła „Służby Obywatelskiej” przy Szkole Pracy Domowej ul. Biskupia 12, m. 1. Blizsze informacje i zapisy tamże codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. od 10 do 11 i od 17 do 18. 1139-1

Sprawy robotnicze.

— **Stan bezrobocia.** Według danych statystycznych, w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie m. Wilna zarejestrowano 4047 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 3138 i kobiet 909.

Bezrobocie w porównaniu z tygodniem poprzednim wzrosło o 97 osób. d.

Z życia stowarzyszeń.

— **Środa literacka** odbędzie się dn. 23 stycznia o godz. 8 w siedzibie Związku Literatów, Ostrobramska 9. Gości czeka tym razem nowy rodzaj atrakcji. Za pomocą zainstalowanego laskawie na ten dzień przez firmę Philips odbiornika z głośnikiem usłyszą z Warszawy koncert na tak cennym i rzadkim instrumencie, jakim jest oryginalny lutnia z XVIII wieku. Wirtuoz na lutni, p. H. Neeman, wykona szereg utworów z XVIII wieku. Koncert poprzedzony będzie słowem wstępnym mec. St. Węslawskiego. W drugiej części wieczoru odbędzie się dyskusja na tak aktualne tematy, jak nagroda literacka m. Wilna, wiosenny międzynarodowy zjazd Pen-klubów w Warszawie i in.

— **Na walnym zebraniu Zrzeszenia Asystentów U. S. B.,** które odbyło się dn. 19 stycznia r.b. wybrano nowe władze Zrzeszenia w składzie następującym: przewodniczący — dr. Czarnecki Edward, wiceprzewodniczący — Skorko Eugeniusz, członkowie zarządu: Kuszecińska Jadwiga, Piliczewski Józef i Jasiński Donat. Do komisji rewizyjnej weszli: dr. Niedziński Antoni i Cynk Bolesław. Miejsce i godziny urzędowania zarządu będą podane w najbliższym czasie.

Sprawy białoruskie.

— **Wydalenie dalszych agitatorów z gimnazjum białoruskiego.** Oprócz wydalonych niedawno 6-ciu uczniów z gimnazjum białoruskiego w Wilnie za działalność antypaństwową, wydalone obecnie znowu dwóch pupilów tego osławionego gniazda antypolskiego, uczniów VI klasy, Miłuka i Stobuniczonka.

— **Praga Czeska wciąż jest siedliskiem propagandy białoruskiej.** Jak donosi prasa białoruska, w początkach stycznia r.b. w Pradze Czeskiej odbył się zjazd Zjednoczenia Białoruskich Orga-

— **Przy układzie niedzielnego numeru „Dziennika Wileńskiego”** wskutek nieuwagi włączona została do tekstu kroniki notatka nieaktualna o plenarnym zebraniu Izby Rzemieślniczej. Chochlik drukarski spał na naszym rewidentowi numeru nielada figla.

— **Zrząd Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”** podaje do wiadomości, iż tegoroczny Bal Maskowy odbędzie się w Sali George'a w dniu 23 lutego.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATRY MIEJSKIE W WILNIE.
— **Teatr Miejski na Pohulanie.** Dziś bajka—groteska „Księżniczka chińska Turandot” Gozziego.

— **Teatr Miejski w Lutni.** Dziś „Pan Topaz” pełna satyra komedia Pagnola.

— **Najbliższe nowości repertuarowe Teatrów Miejskich.** Trzej wybitni reżyserzy opracują obecnie następujące sztuki, a mianowicie: znakomity reżyser b. dyrektor teatru miejskiego w Krakowie zajęty jest wystawieniem: Krakowiaków i Górali, która to sztuka w Krakowie w roku zeszłym w zupełnie nowej inscenizacji Nowakowskiego osiągnęła sukces niebywały. Reżyser Walden wystawia wielce interesującą sztukę „Grzesznica z wyspy Pago-Pago”, zaś reżyser Wasilewski zajęty jest opracowaniem niezwykle interesującej amerykańskiej sztuki „Broadway”.

— **„Królewicz Rak”.** Nadzwyczajna frekwencja publiczności na dotychczasowych przedstawieniach „Królewicza Raka” skłoniła Dyrekcję Teatru do wystawienia jeszcze tej przepięknej baśni ludowej dla najszerszej publiczności, młodzieży szkolnej i dzieci w sobotę najbliższą o godzinie 3,30 po poł. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru.

— **Wyjazd dyr. Zelwerowicza na Łotwę.** Dyrektor Teatrów Miejskich A. Zelwerowicz w dniu wczorajszym wyjechał do Rygi zaproszony przez Lotewski Teatr Narodowy w celu wystawienia na lotewskiej scenie sztuki Szaniawskiego „Adwokat i róża”.

— **Poranek symfoniczny.** Kolejny poranek symfoniczny Wil. Tow. Filharmonicznego odbędzie się w niedzielę dnia 27 b. m. o godz. 12 w pół. w Teatrze Miejskim w Lutni. Program poświęcony twórczości L. Beethovena. Jako solistka wystąpi Marguerita Trombini-Kazuro. Początek o godzinie 12 w pol.

POLSKIE RADJO WILNO.

Program:
Fala 385 mtr.
Wtorek, dnia 31 stycznia 1930 r.k.
12.00. Retransmisja z Londynu. Otwarcie międzynarodowej konferencji rozbrojenowej.
16.15. Gramofon.
17.00—17.20. Popularny kurs literatury polskiej — Prowadzi Józef Wierzyński.
17.20. Audycja dla dzieci.
17.45. Transmisja koncertu z Warszawy.
19.10. „O szczeniu sztuki polskiej wśród obcych—pogadankę wygł. Witold Hulewicz.
19.30. Lekcja języka niemieckiego.
19.50. Lekcja opery z Poznania: „Żydówka” opera Halewy.

Zabawy.

— **Bal prawników.** Obowiązki honorowych gospodyń i gospodarzy na balu prawników, który odbędzie się dnia 26 stycznia r. b. w salonach Kasyna Garnizonowego objął raczyli:

P. p. Bohdanostwo Achmatowiczowie, Bagiński Stanisław, Konstantynostwo Bajraszewscy, Maciej Bajraszewski, Julianostwo Bąckiewiczowie, Lucjanostwo Bochwiczowie, Stanisławostwo Bochwiczowie, Sewerynostwo Bohuszewiczowie, Longin Bojaruniec, Franciszkostwo Bossowsky, Olgierd Brandt, Władysławostwo Brzozowsky, Zygmunostwo Buchowiczowie, Janostwo Buykowie, Kazimierzostwo Chelwostwo, Wacławostwo Cywiński, Stefanostwo Dąb Biernaczy, Tadeuszostwo Dąbrowscy, Władysławostwo Dmochowski, Antoniosztwo Doboszyński, Kazimierzostwo Dowgiałlowie, Adamostwo Dzierżyński, Stefan Ehrenkreutz, Mieczysławostwo Englowie, Eugenjusztwo Fal-kowsky, Kazimierzostwo Florczakowie, Józefostwo Folejewscy, Wincentostwo Giedrojcowie, Juliusztwo Glatmanowie, Stefanostwo Głazerowie, Tadeusz Hejbert, Władysławostwo Holownia, Lucjanostwo Hrehorowiczowie, Wacław Iszora, Stanisławostwo Iwanowsky, Maciejostwo Jamontowie, Julianostwo Janicki, Witold Janowski, Witoldostwo

Firma istnieje od 1880 roku.

NASIONA

wyborowych odmian warzyw i kwiatów w torebkach kolorowych do sprzedaży komisowej na korzystnych warunkach poleca

SKŁAD NASION OGRODNIK POLSKI

w Warszawie, ul. Wrecka Nr. 14.
Blizsze wiadomości na żądanie.
Uwaga: Nasiona powyższe stanowią specjalność firmy. 2916—80

Zatruta „Krynica”.

W sprawie białoruskiej „Krynicy”, rozpowszechnianej masowo i bezpłatnie, (z jakich gadzinowych fundusów?) otrzymujemy szereg listów:

List otwarty do Wielebnych Księży Wincentego Godlewskiego i Adama Stankiewicza.

Wielebni Księży!
Wiadomem jest powszechnie, że popieracie Instytut Białoruskiej Gospodarki i Kultury, biorąc udział w pracach głównego Zarządu i popierając burkę wspomnianego Instytutu istniejącego na terenie parafii Żodziskiej. Zapytuję przeto Was, Wielebni Księży, czy jest Wam wiadomem, że wspomniany burkę od dłuższego czasu kolportuje masowo gazetę „Białoruską Krynica”, rozpowszechniając ją wśród ludności katolickiej.

Łącząc wyrazy poważania etc.
Ks. R. DRONICZ
proboszcz Żodziskiej.
Żodziskiej, dn. 19.XII.29 r.

Oświadczenie.

Jako katolik nie mam wspólnego z gazetą „Białoruską Krynica”. Ponieważ zaś działacze białoruscy narzucają mi tę gazetę nieproszeni, bezpłatnie, oświadczam, iż żądam, by mi „Krynica” nie kompromitowała, oraz dodaje, iż jako prezes Koła Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury żądam, by Koło w Danuszewie gazety „Krynica” nie wysyłało.

Kazimierz FIEDOROWICZ.
Zablocie.

Jako katolik, nie mam nic wspólnego z gazetą „Białoruską Krynica”. Ponieważ zaś „działacze białoruscy” narzucają mi tę gazetę nieproszeni, przysyłając bezpłatnie „Krynica” na moje imię, oświadczam, iż uważam to za hańbę mojego dobrego imienia i żądam, by mi „Krynica” nie wysyłała.
Al. GIL.
Uhlany.

Podobne co do treści oświadczenia złożyli jeszcze:
Izydor Kuczuk z Danuszewa, Józef Durejko z Bielewicz, Antoni Łokcik z Danuszewa, Feliks Kopeć z Martyszek, Jan Moroz z Martyszek, Wiktor Szyk z Horodzienic, Anna Nahorska z Markowców, Józef Muraszko z Horodzienic, Jan Podlaszuk z Kozienic, Wincenty Łokcik z Danuszewa, Sakowicz z Kozienic, Juljan Konon z Kozienic, Michał Dyro z Zablocia.

Z ostatniej chwili.

Katastrofa lotnicza.
NOWY JORK. 20. I. (Pat.) W pobliżu Los Angeles aeroplan pasażerski spadł na brzegu oceanu, powodując śmierć 14 pasażerów.

Zakończenie półrocznego szkolnego.

WARSZAWA. 20. I. (Pat.) P. minister W. R. i O. P. zarządził, aby wyjątkowo w bieżącym roku szkolnym pierwsze półroczcie zakończyło się w dniu 30 stycznia w czwartek, a drugie rozpoczęło się w dniu 4 lutego we wtorek tak, że od nauki szkolnej będą wolne dni 31 stycznia, 1, 2 i 3 lutego b. r.

Sport.

DAVOS. 20. I. (Pat.) W dniu dzisiejszym Polska reprezentacja Hockeja'owa rozegrała pierwszy swój mecz z drużyną kanadyjską. Zgodnie z przewidywaniami Polska poniosła wysoką porażkę, przegrywając mecz w stosunku 0:10. We wtorek Polska rozegra znowu mecz z reprezentacją Czechosłowacji.

Ogólni, Stefanostwo Romanowiczowie, Aleksander Rożnowski, Romanostwo Rucynski, Ferdynandostwo Ruszczykowie, Kazimierzostwo Rutkiewiczowie, Stanisławostwo Selenowski, Leonostwo Siemaszkowie, Marja Sienkiewiczówna, Józefostwo Sopotkowie, Witold Skinder, Aleksostwo Smiechalowice, Stefanostwo Stankiewiczowie, Władysław Strzałko, Kazimierzostwo Świąteccy, Mieczysławostwo Szpakowscy, Wincentostwo Szewłowsky, Witoldostwo Szumsky, Mikołaj Suszczyk, Marjanostwo Strumilłowice, Bolesław Szyzkowski, Sztokowska Halina, Witoldostwo Tarasiewiczowie, Stanisławostwo Tawenowice, Aleksanderostwo Trocny, Zbigniew Turski, Włodzimierzostwo Wachowscy, Stanisławostwo Wasławscy, Stefan Wilewski, Romanowice Wirszyliowice, Włodzimierzostwo Wisniewscy, Eugenja Wiślicka, Jan Wiślicki, Daniełostwo Wojtkiewiczowie, Mieczysław Worotyński, Bronisławostwo Wróblewski, Antoniosztwo Zabełsky, Józefostwo Zajkowsky, Romanostwo Zastawa, Adamostwo Zalesky, Halina Zastawa, Sukienicka, Władysławostwo Zawadzky, Aleksanderostwo Zelwerowiczowie, Felcjanoztwo Zmączyński, Józefostwo Zmitrowiczowie, Stanisławostwo Zdenowiczowie, Henryk Zahorski.

Uroczystość otwarcia nowych mostów na Wilji i Wilence.

Dnia 19 stycznia r. b. odbyło się poświęcenie dwóch mostów stałych na rz. Wilji i Wilence wybudowanych przez 3 Batalion Saperów Wileńskich.

Inicjatywę tej budowy powziął Szef Departamentu Zapobiegania Inż. M. S. Wojsk. płk. Kosakowski Tadeusz.

Budowa mostów została powierzona D-cy 2-ej Brygady Saperów płk. Skorynie Janowi, który na Kierownika Budowy wyznaczył D-cę 3 Batalionu Sap. Wileńskich ppłk. Landau Ignacego.

Mosty wybudowane zostały wyłącznie siłami wojska. Gros wysiłku dał 3 Batalion Sap. Wil., który tylko w pierwszym okresie budowy był wzmocniony plutonami z 2-go i 6-go Bat. Sap., 1 i 2-go Bat. Mostów Kolejowych oraz drużynami z Bat. Mostowego i Elektrotechn. Sap.

Projekt mostu wykonał por. inż. Downarowicz Gustaw z Instytutu Badań Inż. Z-cą Kierownika Budowy był major Polubiński Jan, zaś kierownikami poszczególnych robót byli oficjerowie 3 Bat. Sap. i oddziałów przydzielonych.

Pracę rozpoczęto 5 września 1929 r., zakończono 11 stycznia 1930 r.

Podkreślić trzeba, że warunki budowy były bardzo trudne, gdyż wysokość mostu na rz. Wilji wynosi 15 metrów nad wodą normalną, a jeżeli dodać jeszcze jezienną porę budowy to 4-ro miesięczny okres czasu zużyty na budowę uznać trzeba za rekordowy i przynoszący zaszczyt naszym saperom.

Na uroczystości otwarcia przybyli licznie goście z Krakowa i Warszawy z ministrem reform rolnych Staniewiczem, wice-ministrem gen. K. Fabrycem, wice-ministrem komunikacji inż. Czapskim oraz władze miejscowe, administracyjne z wojewodą Raczkiewiczem, samorządowe z prezydentem mecen. Folejewskim, pocztowe z prezesem Zuchowiczem, konsul lotewski p. Donas i inni.

O godz. 11.30 przy moście gości powitał honorowy batalion 3 p. s. w. z orkiestrą. Po odebraniu raportu przez gen. Fabrycego, dowódca 3 baonu saperów

wileńskich ppłk. Ignacy Landau streszczył historję budowy mostów. Następnie wice-minister gen. Fabrycy przeciął wstęgę, zaś J. E. biskup Bandurski dokonał uroczystego poświęcenia, wygłaszając przytem przemówienie, podnosząc wielkie zasługi żołnierza polskiego, który nie tylko podczas wojny, lecz i pokoju przynosi wielkie zasługi dla dobra państwa i społeczeństwa.

Po tych wstępnych uroczystościach goście udali się następnie na Saską Kępe, gdzie również J. E. ks. biskup Bandurski doko-

nał poświęcenia mniejszego mostu, lecz nie mniej okazałego, łączącego przedmieście Saską Kępe z Popławami. Przecięcia wstęgi dokonał minister reform rolnych p. Staniewicz, który przytem wygłosił krótkie przemówienie.

O godz. 1 pop. zaproszeni goście zebrałi się na wspólnym śniadaniu w salonach restauracji hotelu „Georges'a”. Podczas śniadania wygłoszono cały szereg mów. Przemawiali gen. Fabrycy, wice-minister Czapski, wojewoda Raczkiewicz, prezydent Folejewski, płk. Landau, płk. Kosakowski, por. Downarowicz, dyr. wil. dyr. kol. inż. Falkowski, J. E. biskup Bandurski, dyr. dróg wodnych inż. Bosiacki, pułk. Furgalski i wiele innych.

Wieczorem na zakończenie uroczystości w kasynie oficerskiem 3 baonu saperów wileńskich odbyła się czarna kawa z tańcami.

INTROLIGATORNIA

„DZIENNIK WILEŃSKIEGO”
MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244
OPRAWY KSIĄŻEK, ROCZNIKÓW,
KSIĄG BUCHALTERYJNYCH
I INNE ROBOTY. WYKONANIE
STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.
OTWARTE OD 8-ej DO 4-ej POP.



IDEALNY PROSEK DO MYCIA GŁOWY usuwa łupież i czyszczy skórę.

Gorszące zajście wywołane przez Litwinów.

Z powiatu święciańskiego donoszą, iż we wsi Datynianach, gm. święciańskiej, z inicjatywą litewskiego towarzystwa Sw. Kazimierza odbyło się wczoraj przedstawienie, połączone z tańcami. Młodzież, aczkolwiek litewska, tańczyła przeważnie polskie tańce narodowe. W czasie zabawy przybył kleryk z seminarjum duchownego, Henryk Pukienas, który, będąc zawziętym szowinistą litewskim, wywołał na sali gorszące zajście,

wymyślając młodzieży w ordynarny sposób za tańczenie i śpiewanie pieśni polskich. Pukienas, chcąc zagłuszyć śpiew młodzieży i muzykę, począł śpiewać hymn litewski. Na sali powstało zamieszanie. Młodzież podzieliła się na dwa obozy wrogie, usiłując wywołać bójkę. Wezwana w porę policja zdolała zajście zlikwidować. Pukienasa zmuszono do opuszczenia sali zabaw. (a)

Afera poborowa.

Po wykryciu afery szpiegowskiej, władze policyjne w tych dniach wpadły na ślady drugiej afery, tym razem poborowej. Na stacji kolejowej w Grodnie aresztowano 5 żydów i 1 żydówkę, usiłujących wyjechać nielegalnie

za granicę. Wszyscy pochodzili z Oszmiany. Za ułatwienie wyjazdu zapłacili po 90 dolarów. Mężczyźni są w wieku poborowym. Akcją aферystów kieruje pewna organizacja warszawska pod nazwą „Heluc”.

Zawieszenie w urzędowaniu komendanta poster. P. P. w Wawiorce.

Z dniem 16 stycznia został zawieszony w urzędowaniu, po

dwudniowym przeprowadzeniu dochodzenia na miejscu, przez przedstawicieli Starostwa Lidzkiego i Komendy Powiatowej, dotychczasowy komendant posterunku P. P. w Wawiorce, Bronowicki. Jak

ustaliło przeprowadzone dochodzenie, Bronowicki dopuszczał się różnych nadużyć, jak również zaniebywał się w urzędowaniu, ze szkodą dla miejscowej ludności. W tym samym dniu stanowisko komendanta posterunku P. P. w Wawiorce objął przodownik Szubert, dotychczasowy sekretarz komisariatu P. P. w Lidzie.

O upaństwowieniu gimnazjum.

W Wilnie bawiła delegacja z ramienia T-wa Szkoły Średniej w Stołpcach, w celu złożenia memoriału w sprawie przyspieszenia upaństwowienia stołpeckiego gimnazjum.

W delegacji brali udział: kierownik Biura Wydz. Powiat. p. Stefan Martyka i wiceburmistrz p. Witold Borzdziłowski.

Z sali sądowej.

Głośny proces o pozostawieniu serwetki w brzuchu pacjentki.

Przed kilkunastu miesiącami żona p. reagenta Czyżewskiego z Wolkowskiego zaniemogła i stan choroby wymagał zabiegu chirurgicznego, zwrócono się

do d-ra Kozubskiego z Białogostoku i d-ra Arensona z Wolkowskiego. Obaj lekarze niezwłocznie przystąpili do operacji, która na ogół wypadła pomyślnie. Operacji dokonał dr. Kozubski, zaś dr. Arenson asystował.

Już czas był najwyższy by pacjentka odzyskała zdrowie, lecz ustawiczne bóle i gorączka zmuszały do kontynuowania leczenia przy pomocy leków wreszcie zwołano konsylium i ku prawdziwemu zdumieniu konstatawano, że w jamy brzusznej wystaje kawałek serwetki.

Następna operacja w szpitalu Czerwonego Krzyża w Wilnie dokonała niezwykłego odkrycia, bo oto z jamy brzusznej p. Czyżewskiej wydobyto serwetkę wielkości około 1 m. kwadratowego, jak się okazało pozostawioną tam podczas operacji.

Pod zarzutem spowodowania uszkodzenia ciała przez nieostrożność (art. 474 k. k.) zasiadli obaj lekarze na ławie oskarżonych.

Było to mniej więcej przed rokiem. Sędzia Sądu Okr. p. Komar na sesji wyjazdowej w Wolkowsku skazał d-ra Kozubskiego na 2000 zł. grzywny z zamianą przy niewypłaceniu na 6 miesięcy więzienia a d-ra Arensona 1000 zł. grzywny lub 3 m.

więzienia, przyczem zasądził solidarnie na rzecz p. Czyżewskiej powództwo cywilne w sumie ponad 2000 zł. Ekspertyzy udzielił m. in. prof. Michejda i prof. Sangalewicz z Wilna z ogólnej liczby rzeczoznawców. Ekspertyza wypadła korzystnie dla oskarżonych, bowiem ustalono, że lekarze nie z własnej winy popełnili inkryminowany im czyn lecz spowodowała to jak by to nazwać siła wyższa. Od wyroku S. O. obaj skazani odwołali się do Sądu Apelacyjnego w Wilnie i sprawa ta była przedmiotem rozpoznawania na sesji wyjazdowej w Grodnie. Znowo powołano w roli biegłych prof. Michejda i Sangalewicz, których ekspertyza wypadła podobnie jak w 1 instancji.

Po kilkogodzinnej rozprawie Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem viceprezesa Sądu Apelacyjnego p. Dmochowskiego wydał wyrok mocą którego uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i obu lekarzy całkowicie uniewinnił.

Osk. p. prok. Sądu Apelacyjnego Kryszyński bronili: d-ra Kozubskiego mec. Stawiński z Białogostoku, d-ra Arensona mec. Firstenberg. Powództwo cywilne w im. p. Czyżewskiej popierał mec. Dąbrowa.

Bibliografia Regionalna za miesiąc grudzień 1929 r.

W miesiącu grudniu zarejestrowała Uniwersytecka Biblioteka Publiczna 97 druków przynależnych do jej rejonu. I tak polskich było 65 (książek 18, broszur 20, ulotek 22, nowych czasopism 5), żydowskich 24 (książek 8, broszur 5, ulotek 10, now. czasop. 1), łacińskie 3 (książki 2, broszura 1), białoruskich 1 (książka), rosyjskich 2 (broszury), litewskich 2 (1 broszura, 1 nowe czasop.). Pod względem treści pojawiło się 16 prac naukowych (15 polskich, 1 żyd.), 8 kulturalnych (6 pol., 1 żyd., 1 lit.), 14 pięknej (7 pol., 6 żyd., 1 biał.), 40 informacyjnej (31 pol., 5 żyd., 3 łac., 1 lit.), 12 religijnej (2 pol., 8 żyd., 2 ros.), 7 polityczno-społecznej (4 pol., 3 żyd.). Najwięcej druków wyszło w Wilnie—57, potem na Białystoku wypadła 12, Grodno 10, Brześć 6, Łomża 5, Pińsk i Kolno po 2, wreszcie Słomim, Suwałki i Nowogródek po 1 wtyworze. Prócz tego wybito 386 druków plakatowych i formularzy, w czem 13 żydowskich. A.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną. Wileńska 15-5.

Miejski Kinematograf

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 20 do 24 stycznia 1930 roku włączona będą wyświetlane filmy: Piękna Helena aktów 10. W rolach gł. Włodzisław Gajdarow i Carlo Aldini. Tysiące statystów. Setki dziłkich zwierząt. Nad program: „Na wszystko jest sposób” groteska w 3 aktach. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następnym program: „LUNATYK”.

„Bohater krwawej areny” Wspaniałe arcydzieło na tle walk o władzę w państwie. W rolach gł. Włodzisław Gajdarow i Carlo Aldini. Tysiące statystów. Setki dziłkich zwierząt. Nad program: „Na wszystko jest sposób” groteska w 3 aktach. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następnym program: „LUNATYK”.

KINO-TEATR „HELIOS”

ul. Wileńska № 38.

DZIŚ! Rekordowy sukces. Niebawale powstanie. Tryumfalny przebieg kinematografii światowej. Żnizce perskiej i tragiczne przygody na tle wód wielkiej rzeki ros. W roli atamana H. SCHLETTOW, LILIAN HALL-DAVIS, RUD. KLEJN-ROGGE. Od g. 6-jej powiększona orkiestra BAZALAJEK I MANDOLIN która wykona odpowiednio pieśni i romanse. 2 orkiestry. Wszyscy miłośnicy kinem. winni ten arcyfilm widzieć! Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10, 15 w.

Romantyczne dzieje słynnego atamana, jego miłość ku księżniczce perskiej i tragiczne przygody na tle wód wielkiej rzeki ros. W roli atamana H. SCHLETTOW, LILIAN HALL-DAVIS, RUD. KLEJN-ROGGE. Od g. 6-jej powiększona orkiestra BAZALAJEK I MANDOLIN która wykona odpowiednio pieśni i romanse. 2 orkiestry. Wszyscy miłośnicy kinem. winni ten arcyfilm widzieć! Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10, 15 w.

Kino-Teatr „Hollywood”

MICKIEWICZA № 22.

DZIŚ! PRZYSTAŃ MIŁOŚCI Gary Cooper. Reżyserja: GREGORY LA CORA. W roli tytułowej uroczą Esther Ralston i NAD PROGRAM: Komedja w 3 akt. p. t. ZWYCZYSTO MIŁOŚCI w roli głównej MISS POLONJA. Specjalna ilustracja muzyczna. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10.20 w.

Reżyserja: GREGORY LA CORA. W roli tytułowej uroczą Esther Ralston i NAD PROGRAM: Komedja w 3 akt. p. t. ZWYCZYSTO MIŁOŚCI w roli głównej MISS POLONJA. Specjalna ilustracja muzyczna. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10.20 w.

KINO-TEATR „LUX”

ul. Mickiewicza Nr. 11.

DZIŚ! Film ze złotej serji „Grupy wielkich gwiazd ekranu” Potężny dramat ojcowiskiego serca p. t. OJCZE... ASTHER (bohater filmu „Kozacy”). Początek seansów o g. 4.

p/g powieści „KAPITAN SORELLI I JEGO SYN” W roli gl.: A. B. WAPNER, LOIS WOLHELM, I MARY HOLLAN (Imogena Robertson) NILS ASTHER (bohater filmu „Kozacy”). Początek seansów o g. 4.

Kino „PICCADILLY”

UL. WIELKA 42. Tel. 17-85.

DZIŚ! Poraz pierwszy w Wilnie. Jedyny film, który rozproszyć może wszystkie troski i kłopoty życia. Wielki film rozegrany na tle ostatniego Konkursu Piękności w Ameryce, pośród setek złotych gwiazdek i czarnookich gwiazdek. Cohn i Kelly w haremie George Sidney i Mack Swain. Znani z filmu „Złoty Cohn”. W roli laureatki konkursu piękności najpiękniejsza kobieta świata NORA LANE.

Jedyny film, który rozproszyć może wszystkie troski i kłopoty życia. Wielki film rozegrany na tle ostatniego Konkursu Piękności w Ameryce, pośród setek złotych gwiazdek i czarnookich gwiazdek. Cohn i Kelly w haremie George Sidney i Mack Swain. Znani z filmu „Złoty Cohn”. W roli laureatki konkursu piękności najpiękniejsza kobieta świata NORA LANE.

POLSKIE KINO „WANDA”

UL. WIELKA 30. Tel. 14-81.

DZIŚ! To czego Wilno nie widziało! Pierwszy raz w Wilnie ze względu na charakter filmu uprasza się o przybycie na początki seansów. Film wyświetla się bez ilustracji muzycznej.

Film z zakresu Higieny. UWAGA! Dziś wyłącznie dla pań. Początek seansów o godz. 3.30, 5.15, 7, 8.45 i 10.30 w.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Wilna. Zwołuje na dzień 26 stycznia r. b. Doroczne Walne Zgromadzenie o godz. 6 wieczorem w sali przy ul. Zawalnej № 1.

AKUSZERKI. Marja Laknerowa. Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5 w 7 d. 5.

Do hodowców świń i bydła! TUCZEA świnię domieszką do karmu „TUCZOLEM” skracca do połowy czas tuczenia!

HERAKLIT. BUDOWNICTWO OGNIOTRWAŁE HERAKLITOWE. wprowadzone już szeroko w 22 państwach.

AGENCI LOSOWI. Do 6000 dolarów gotówką. Płacimy najwyższą prowizję, zwrot kosztów podróży, kasę chorych.

PIANI NA I FORTEPIANY. światowej sławy „Arnold Fibiger” (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia B. i K. Fibiger nie mającej uznania u żadnego z wybitnych fachowców).

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie. Ul. Ponarska 55. — Tel. 13-30.

LEKARZE. Doktor medycyny A. CYMBLER. Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Słońce górskie, Diatermia Solux.

Magistrat m. Wilna niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 22-go stycznia 1930 r. o godz. 10 rano w Sali licytacyjnej przy ul. Trockiej № 14 odbędzie się licytacja różnego rodzaju sprzętów domowych zaskwestrowanych u poszczególnych płatników w celu pokrycia zaległości podatkowych.

GOSPODYNI. inteligentna z dobrem gotowaniem, prasowaniem znająca się trochę na hodowl drobiu i robotach ręcznych, sympatyczna i dobrze prezentująca się do lat 40-tu poszukiwana od zaraz lub od 15 marca do dwójga Państwa w Kaliszu. Traktowanie b. dobre. Oferty składać pod „Dobra okazja” Nr. 26304. Kalisz, Aleja, Józefiny Nr. 1 red. Gazety Kaliskiej. 2193d1

Poszukuję posady gospodini, znam się na gospodarstwie wiejskiem. Mogę na wyjazd. Adres: Bobrujska 22, Michalowska. —2

Rutynowa biurolistka-maszynistka poszukuje posady. Może złożyć kaucję. Adres w Administracji lub tel. 14-67. 1121—50

Lingwistka (francuski, niemiecki, angielski, włoski) poszukuje posady na lekcje, pracy literackiej lub biurowej. Zgłoszenia pod „Lingwistka” w „Dzienniku Wil.”.

CHOROBY PŁUC. Gruzica płuc jest nieuleczalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi.—Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarsze: „Balsam Thiocolan—Age” który ułatwiający wydzielanie się płucnicy wzmacnia organizm i samopoczucie (chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki 711 29 r.

HEMOROJDY! Ciepki „Varicol” Gąseckiego (z kuzukiem) usuwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy, żyłki — Sprzedają większe apteki

SANATORJUM D-ra D. Goldberga dla psychicznie chorych. w Pruszkowie telef. Nr. 35. Najnowsze metody leczenia. Cena 16—25 zł. 600—9 0

Magistrat. Dbaćcie o swój zdrowie! „Szwajcarskie Gorkie Ziola” (s marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, ki-szek, obstrukcji i kamieni żółciowych. „SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiający funkcje organów trawienia i działający przeciwko otyłości. Sprzedają po 2 zł za pudełko apteki i sklepy apteczne 061—29 11

STARA WIEŚ PIĘKNE PARCELE LEŚNE są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem a Celestynowem. Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie. Starodrzew do 100 lat — Działki wszystkie zalesione od 750 m² do 3000 m². Sprzedaż na raty. Zgłoszenia i informacje: 3091-14 o Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej Dział Parcelacji: Warszawa: Żabia 4, tel. 2—89.

Sprawy majątkowe. Gotówkę w różnych walutach lokujemy najsolidniej zwrot terminowo. Dom H-K „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 22-50

Do sprzedania na dogodnych warunkach mały dom murwany w Wilnie przy kolei. Dowiedzieć się u właściciela domu Wielka Stefańska Nr. 39. 1173—50

Mieszkania i pokoje. 2 duże ładne pokoje umeblowane do wynajęcia. Mickiewicza 31, m. 4 od 1—5 pop. 1172—1

Do wynajęcia niewielki pokój słoneczny, odremontowany, ze wszelkimi wygodami. Ofiarna 2 m. 14. 1142—0

2 POKOJE ciepłe, słoneczne z pięknym meblowaniem, wspaniałym parterem, wana, elektryczność od zaraz. Zakretowa 17 m. 1. 1145—0

POKÓJ z telefonem w centrum pod wspólnie biurą, Mickiewicza 22—8 od 10—2 po poł. 1163—0

Pokój słoneczny z balkonem do wynajęcia. Ul. Sw. Anny 2—2. 1174—50

Mniejsze zło. — Pewnie panu przykro, że żona pańska taka zadająca? — Bron Bożel Kiedy ona jest w dobrym humorze, zaraz zaczyna śpiewać!

WĘDLINY wiejskie. Boczek suchy kilo 5,20, Kiełbasy litewskie kilo 6,80, Salcesony „Salamy” kilo 7,20, Szyńska w peche-ru kilo 7,40, Poleca firma ZWIEDRYŃSKI Wileńska 28. Tel. 1224. 1133—2

DO SPRZEDANIA pozostałe z licytacji: 2 taksołki, 2 planina, garnitur mebli mahoniowych i tremo, duży kredens kanapa z obramowaniem, stół jadalny i krzesła, 2 kandelabry brązowe, różne żyrandole elektryczne, kilka pierścionków z brylantami, broszka brylantowa, dywan perski, odkurzacz „Elektrolux”, centrufuga, serwis z porcelany starożytny angielskiej, 1000 tomów książek beletrystyki, paito fokowe, 2 futra męskie, różne pałta i garnitury używane Lombard Biskupia 12. 40—53

DRU-KARNIA I INTROLOGIA-TORNIA „DZIENNIK WILEŃSKIEGO” Wilno, ul. Mostowa № 1. Tel. 12-44. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie druku kartwa i intrologatorstwa wcho-dzące.

KONKURS. Magistrat m. Wilna ogłasza konkurs na posady sekwestratorów. Warunki konkursu: 1) obywatelstwo Polskie, 2) średnie wykształcenie ewentualnie kilkuletnia praktyka biurowa, 3) kaucja w gotówce względnie w zastawie hipotecznym w kwocie nie mniejszej 5.000 zł. Oferty wraz z dowodami składać w Magistracie m. Wilna, pokój Nr. 45 do dnia 27 stycznia 1930 roku. MAGISTRAT m. WILNA 41—50

WŁOSÓW WYPADANIE, ŁUPIEŻ, ŁYSIENIE USUWA „Esencja CHINOWO-CHMIELOWA” i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE” z (Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka GĄSECKIEGO, ul. Freta Nr. 16. Wydż. Zdr. Publ. Nr. 154.

Odmrozenie. Originalna maść z kognikiem „MROZOL”, leczy i got ranki, powstałe od odmrozenia. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. 714 9

ZGUBY. Zgub. zaświadczenie za Nr. 68 wyd. przez Komisję Poborową w 1927 r. w Głębokim na imię Aliona Palejko, zam. w maj. Porpliszcz gm. Porpl.—un. sie. 738-2

Zgub. kwit lombardowy (Biskupia 12) Nr 58061 un. sie. 49—50

Zgub. kwit lombardowy (Biskupia 12) Nr 58061 un. sie. 50—50

Zgub. index Nr. 3528 wyd. przez U. S. B. na imię Jana Łukasze-wicza—un. sie. 1177-50

Cudowna maszyna. — W Ameryce widzia-tem maszynę, która natychmiast poznaje, gdy ktoś kłamie. — Jakiś wielki sztuka? Czyż może widział taką maszynę? — Nie widziałem, oze-niłem się z nią.

Inteligentna osoba po-szukuje pracy. Może być gospodynią, wcho-wawczynią i pielęgniową chorych, a także przyjmu-je do szycia. Adres: Wil-no ul. Kalwaryjska Nr. 7-5 W. do Administracji „Dz. 3-gr. Wil.”. 87—50

Pracę. Potrzebny chłopiec do praktyki. Zgłaszać się o godz. 9 rano, Wle-ka 49 S. Krakowski. Bez rekomendacji opie-ki nie przyjmuje. 1178-0

Pracę. Potrzebny chłopiec do praktyki. Zgłaszać się o godz. 9 rano, Wle-ka 49 S. Krakowski. Bez rekomendacji opie-ki nie przyjmuje. 1178-0

WĘGIEL. ROKS. Pierwszorzędnych kopalń Górnośląskich z dostawą do domu własnym taborem konnym lub samochodowym od 500 k'g. D.-H. Przemysłowy „MERRANT” Sp. z ogr. odp. 14. Właśc. L. i C. DOBUŻYŃSCY. WILNO, ZAWALNA № 20. Tel. 697.

RÓŻNE. Zastępcy Losowil. Płacimy Wam przeszło 3 raty prowizji, kosztu podróży, patent. Ze względu na nowość do-tyczną nieznaną zapew-nięcie kolosalne zyski! Początkujących poucza-My. Oferty składać: Lwów Skrytka Poczтовая 165. 1478—29

Pracę. Potrzebny chłopiec do praktyki. Zgłaszać się o godz. 9 rano, Wle-ka 49 S. Krakowski. Bez rekomendacji opie-ki nie przyjmuje. 1178-0

Pracę. Potrzebny chłopiec do praktyki. Zgłaszać się o godz. 9 rano, Wle-ka 49 S. Krakowski. Bez rekomendacji opie-ki nie przyjmuje. 1178-0

Pracę. Potrzebny chłopiec do praktyki. Zgłaszać się o godz. 9 rano, Wle-ka 49 S. Krakowski. Bez rekomendacji opie-ki nie przyjmuje. 1178-0

Pracę. Potrzebny chłopiec do praktyki. Zgłaszać się o godz. 9 rano, Wle-ka 49 S. Krakowski. Bez rekomendacji opie-ki nie przyjmuje. 1178-0